

INFORMATOR RYGLICKI

ROK 14 NR 4(85)

Lipiec - Sierpień
2009 r.

Cena 2,50 zł
ISSN 1508-0056



W PAŚMIE BRZANKI



ZASŁUŻONY DLA GMINY RYGLICE
- Pani Irena Janina Wójcik

W numerze:

1. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej i Burmistrza Ryglic...
2. Egzamininy w naszych szkołach...
3. Jubileusze OSP...
4. Czytelnicy piszą...
5. Symbol powietrza...
6. Trzeźwość po polsku...
7. Warto przeczytać...
8. Dzieci z Zalasowej...
9. Realizacja projektów...
10. Gminne konkursy...

Wystawa "Szyk, Elegancja i Styl"
galeria Ośrodka Kultury w Ryglicach
ekspozycję udostępniła Pani Maria Strok



"Sobótkowe Święto Młodości"
impreza plenerowa
organizator Ośrodek Kultury w Ryglicach



Fot. S. Stańczyk, T. Rzeszótko

Irena Janina Wójcik – nauczyciel i społecznik, człowiek oddany całym sercem swojej służbie dla innych i dla swojej „Małej Ojczyzny”. Nauczyła i wychowała całe pokolenia rygliczan ucząc w Szkole Podstawowej od roku 1956 aż do roku 1991, wpajając swoim wychowankom uczciwość jak i rzetelne podejście do życia. Przez wiele lat angażowała się również w życie społeczne Ryglic. Była inicjatorką wielu przedsięwzięć mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców miasteczka. Od momentu

powstania samorządowej gazety lokalnej „W Paśmie Brzanki” w roku 1991 pełniła rolę redaktora naczelnego gazety, poruszając zawsze sprawy, które nurtowały społeczność lokalną jak i wypowiadając się wyraziście w kwestiach etyki i kultury społecznej. Funkcję redaktora naczelnego pełniła do roku 2000, nie zrezygnowała jednak z pisania i do dnia dzisiejszego zamieszcza swoje artykuły na łamach naszej gazety.

Redakcja

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY MIEJSKIEJ



XXXIX sesja Rady Miejskiej w Ryglicach zwołana została na dzień 26 czerwca br.

Na początku obrad Rada przyjęła dość obszerną w temacie uchwałę w sprawie zmiany budżetu. Zmiany

te obejmują przede wszystkim zwiększenie planu dochodów o kwotę ogółem 145.531,58 zł. Są to zwiększenia o dotację rozwojową na punkt przedszkolny w Lubczy w kwocie 108 493,58 zł, a pozostała kwota 37 038 zł to podwyżki na wynagrodzenia dla obsługi szkół w związku ze zmianą regulaminu pracowników sprzątających. Zwiększono również planowane wydatki o kwotę ogółem 41.000 zł z przeznaczeniem na wydatki na Domy Pomocy Społecznej. 29.297 zł to zwiększenie na DPS w których przebywają mieszkańcy z terenu naszej gminy, na Ośrodek Pomocy Społecznej o kwotę 2.703 zł oraz na pozostałą działalność o kwotę 9.000 zł w celu zakupu naczyń jednorazowych oraz toreb termoizolacyjnych do Szkoły Podstawowej w Kowalowej i Joninach w celu zapewnienia dzieciom ciepłego posiłku. W załączniku do uchwały dotyczącej limitów wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne wprowadzone zostało zadanie p.n.: Budowa sieci wodociągowej dla miejscowości Zalasowa. Na powyższe zadanie został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wnioskowana kwota dofinansowania w formie dotacji wynosi niespełna 4 000 000 zł. Wniosek obecnie znajduje się w ocenie.

W kolejnej podjętej uchwale Rada wyraziła zgodę na zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w kwocie 95 000 zł z przeznaczeniem na realizację zadania p.n.: „Termomodernizacja budynku OSP w Ryglicach”.

W dalszej części obrad przyjęta została uchwała o wyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w budżecie gminy na 2010 r. Jest to nowy przepis, który wprowadzony został mocą ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o funduszu sołeckim (Dz.U. Nr 52 poz. 420). Ustawa ta zobowiązała władze samorządu do corocznego podejmowania uchwał w sprawie wyrażenia lub niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie

gminy środków stanowiących fundusz sołecki. Środki z funduszu przeznacza się na realizację przedsięwzięć określonych we wniosku sołectwa, które są:

- zadaniami gminy,
- służą poprawie warunków życia mieszkańców oraz
- są zgodne ze strategią rozwoju gminy.

Ponadto środki funduszu mogą być przeznaczone na pokrycie wydatków działania, które zmierzają do usunięcia skutków klęski żywiołowej na podstawie ustawy z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej.

Środki z funduszu przyznawane są w danym roku budżetowym, a warunkiem ich przyznania jest złożenie przez sołectwo wniosku do burmistrza.

Wniosek powinien zawierać:

- wskazanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na obszarze danego sołectwa,
- oszacowanie kosztów przedsięwzięć,
- uzasadnienie.

Wniosek uchwalany jest na zebraniu wiejskim z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa, który następnie przez sołtysa przekazywany jest burmistrzowi do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy w celu uwzględnienia go w projekcie budżetu gminy.

Ustawa o funduszu sołeckim określa również wysokość środków przypadających na dane sołectwo. W tym celu należy skorzystać ze wzoru określonego w ustawie:

Wzór. Przelicznik wysokości środków z funduszu sołeckiego

$$\text{wysokość środków na dane sołectwo} = \left(2 + \frac{\text{liczba mieszkańców}}{100} \right) \times \text{kwota bazowa}$$

Gmina może otrzymać zwrot części wydatków na fundusz sołecki z budżetu państwa w formie dotacji celowej.

Kolejne dwie uchwały dotyczyły przyjęcia statutów Środowiskowego Domu Samopomocy w Ryglicach oraz Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej Wsparcia Dziennego w Lubczy. Ta ostatnia w związku ze zmianą przepisów ustawy o pomocy społecznej oraz rozporządzenia ministra polityki społecznej zmieniła swoją nazwę, która poprzednio brzmiała: Ośrodek Wsparcia Dziennego w Lubczy.

Od 2002 roku system egzaminów zewnętrznych dostarcza informacji o osiągnięciach uczniów na zakończenie nauki w gimnazjum. Dane te mogą być wykorzystywane do oceny efektywności nauczania. Jednak aby oceny efektywności nauczania formułowane na podstawie wyników egzaminów były adekwatne, należy uwzględnić fakt, że osiągnięcia szkolne ucznia nie zależą tylko od jakości pracy szkoły. Wyniki egzaminów są warunkowane trzema grupami czynników:

- 1) indywidualnych uczniów, czyli takich jak zdolności i uprzednie osiągnięcia szkolne,
- 2) społecznych, czyli kapitał kulturowy i społeczny rodziny, wpływ grupy rówieśniczej,
- 3) szkolnych, czyli kwalifikacje i zaangażowanie nauczycieli, metody nauczania i warunki nauczania.

Egzamin gimnazjalny, który odbył się w dniach 22, 23 i 24 kwietnia 2009 roku sprawdzający osiągnięcia uczniów klas trzecich, stanowi bardzo istotną przesłankę

wyboru dalszej drogi kształcenia (liceum, technikum bądź zasadnicza szkoła zawodowa). W roku szkolnym 2008/2009 po raz pierwszy przeprowadzono trzecią część egzaminu gimnazjalnego z języka obcego nowożytnego – którego nauczano w szkole jako obowiązkowy. Egzamin ten ma formę pisemną i trwa 90 minut.

Za rozwiązanie wszystkich zadań z poszczególnych części egzaminu uczeń mógł uzyskać maksymalnie 50 punktów, jednak żaden uczeń z naszych gimnazjów nie uzyskał maksymalnego wyniku. Zbliżone maksymalnym uzyskali uczniowie: Stańczyk Maciej uczeń Publicznego Gimnazjum w Ryglicach uzyskał z części matematyczno – przyrodniczej 48 punktów, natomiast uczniowie Gimnazjum w Lubczy Kumięga Agnieszka i Mikoś Łukasz uzyskali odpowiednio 49 i 48 punktów. Uczeń Gimnazjum w Zalasowej Karol Surmacz uzyskał z części matematyczno – przyrodniczej 49 punktów.

Wyniki egzaminu w naszych gimnazjach w 2009 roku w porównaniu z wynikami gminy, powiatu i województwa

Miejscowość	Ilość uczniów	Średnie wyniki - część humanistyczna				Średnie wyniki - część matematyczno - przyrodnicza				Średnie wyniki - język obcy			
		szkoła	gmina	powiat	wojew.	szkoła	gmina	powiat	wojew.	szkoła	gmina	powiat	wojew.
Zalasowa	58	32,0	32,4	31,1	32,6	28,3	25,9	25,2	27,2	28,8	27,2	28,7	30,9
Ryglice	83	32,2	32,4	31,1	32,6	25,3	25,9	25,2	27,2	26,1	27,2	28,7	30,9
Lubcza	46	33,1	32,4	31,1	32,6	24,0	25,9	25,2	27,2	27,0	27,2	28,7	30,9

Ogólnie średnia gimnazjów z części humanistycznej i matematyczno – przyrodniczej (bez języka obcego ponieważ przez 3 lata wyniki egzaminu z języka obcego nie będą liczone do średniej)

1. **Zalasowa** 60,3 punktów na 100 możliwych do uzyskania
2. **Ryglice** 57,5 punktów na 100 możliwych do uzyskania
3. **Lubcza** 57,1 punktów na 100 możliwych do uzyskania

EDUKACYJNA WARTOŚĆ DODANA

W 2005 roku po raz pierwszy do egzaminu gimnazjalnego przystąpili uczniowie, którzy trzy lata wcześniej przystąpili do sprawdzianu w klasie szóstej szkoły podstawowej. To właściwy moment do liczenia **edukacyjnej wartości dodanej (EWD)**.

Edukacyjna wartość dodana jest wskaźnikiem, który opisuje przyrost wiedzy i umiejętności uczniów w wyniku danego procesu edukacyjnego. Chcąc wyliczyć EWD, potrzeba pomiaru umiejętności ucznia na początku jego edukacji w danym cyklu kształcenia (wynik na wejściu) następnie pomiar jego umiejętności po zakończeniu edukacji w danym cyklu kształcenia (wynik na wyjściu). Biorąc pod uwagę wynik ucznia, jaki uzyskał na wejściu, za pomocą

modelu regresji (metoda statystyczna określania zależności między zmienną zależną a zmienną niezależną) przewiduje się wynik jaki powinien uzyskać uczeń na wyjściu. Od wyniku uzyskanego na egzaminie gimnazjalnym odejmujemy dla każdego ucznia wynik oszacowany. W ten sposób otrzymujemy wartość EWD dla każdego ucznia i dla szkoły. Jeżeli EWD jest wyższa niż 0, oznacza to, że badany uczeń zyskał postęp swoich umiejętności, jeżeli niższy niż 0, oznacza to, że spadł poniżej swoich potencjalnych możliwości.

EWD dla szkoły informuje nas, czy szkoła wniosła coś do rozwoju ucznia powyżej zakładanego przez nas wyniku przewidywanego.

Wartość wskaźnika EWD w latach 2005 – 2008 dla naszych gimnazjów

Miejscowość	Część humanistyczna				Część matematyczno - przyrodnicza			
	Wartość wskaźnika EWD w latach				Wartość wskaźnika EWD w latach			
	2005	2006	2007	2008	2005	2006	2007	2008
Gimnazjum Zalasowa	1,90	0,74	0,22	-1,51	0,72	1,85	1,06	-1,38
Gimnazjum Ryglice	-5,00	0,69	0,37	2,11	-5,99	-1,01	-1,51	-0,85
Gimnazjum Lubcza	-2,62	-2,57	-2,09	0,02	-4,80	-1,10	-1,85	-2,84

Na podstawie wyników egzaminów gimnazjalnych z lat 2006 – 2008 Centralna Komisja Edukacyjna realizując projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego sporządziła dla każdego gimnazjum wykresy obrazujące pozycję szkoły. Wyróżniła 5 głównych typów gimnazjów:

1. **Szkoły neutralne** – gimnazja, w których notuje się zarówno średni w skali kraju poziom wyników egzaminacyjnych, jak i przeciętną efektywność.
2. **Szkoły sukcesu** – gimnazja o wysokich wynikach egzaminacyjnych i wysokiej efektywności nauczania.
3. **Szkoły wspierające** – gimnazja o niskich wynikach egzaminacyjnych, ale wysokiej efektywności.

4. **Szkoły wymagające pomocy** – gimnazja o niskich wynikach egzaminacyjnych i niskiej efektywności nauczania.
5. **Szkoły niewykorzystanych możliwości** – gimnazja o wysokich wynikach egzaminacyjnych oraz niskiej efektywności nauczania.

Aby ułatwić statystyczną interpretację pozycji gimnazjum, w układzie współrzędnych wyrysowano dwie elipsy. Mniejsza z nich, ciemnoszara, wskazuje obszar, w którym mieści się 50% gimnazjów. Druga elipsa, jasno szara, wyznacza obszar, w którym mieści się 90% gimnazjów. Elipsa najmniejsza – pogrubiona wyznacza pozycję danego gimnazjum. Środkiem ciężkości tych elips jest punkt (100;0)

Publiczne Gimnazjum w Ryglicach

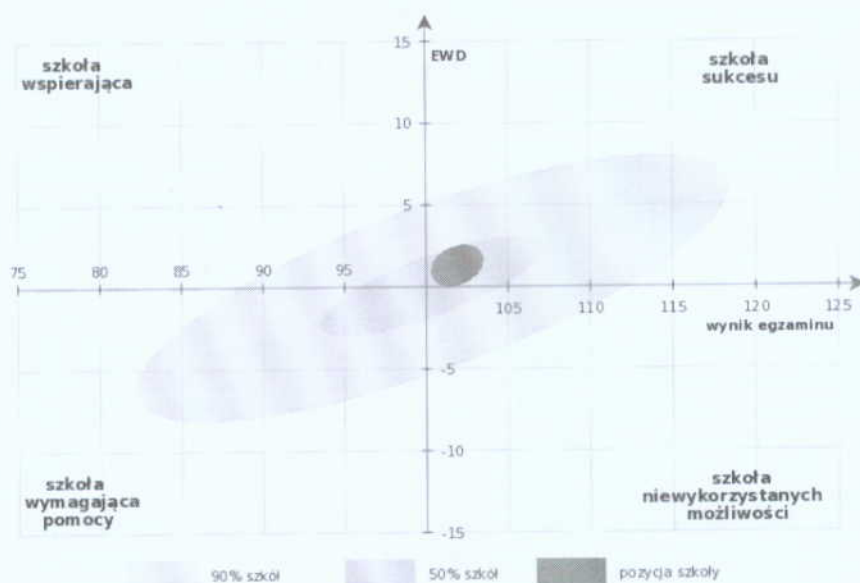
Część humanistyczna

Pozycja szkoły ze względu na trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej.

Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat 2006-2008.

Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 256.

95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.



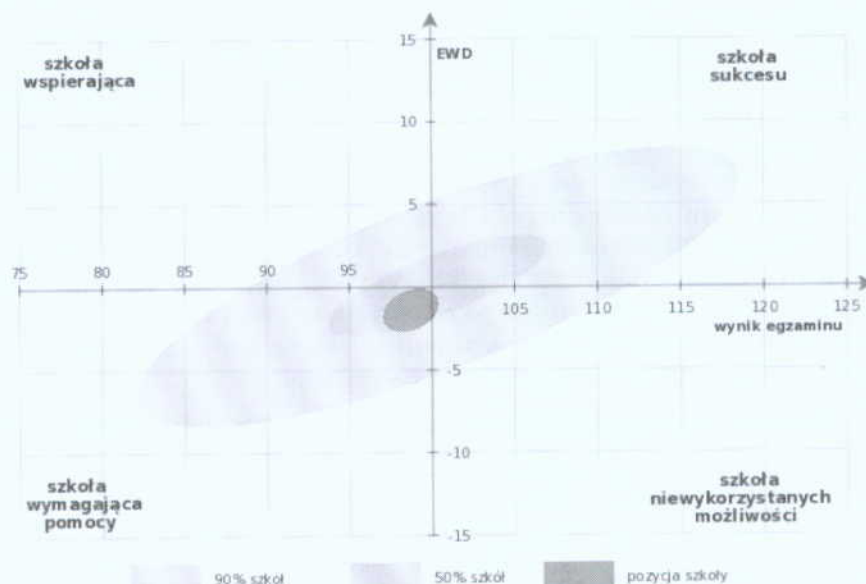
Część matematyczno-przyrodnicza

Pozycja szkoły ze względu na trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej.

Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat 2006-2008.

Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 256.

95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.

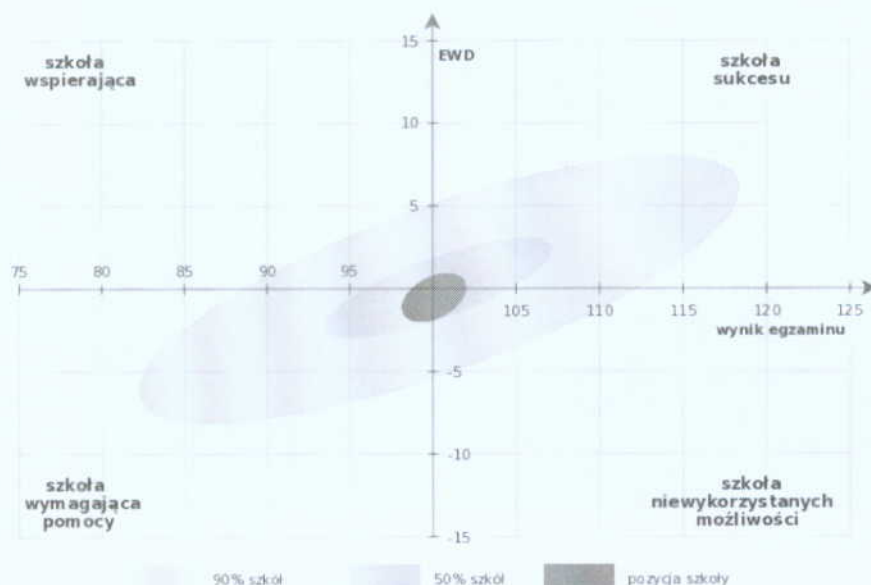


Gimnazjum przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Zalasowej

Część humanistyczna

Pozycja szkoły ze względu na trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej. Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat **2006-2008**.

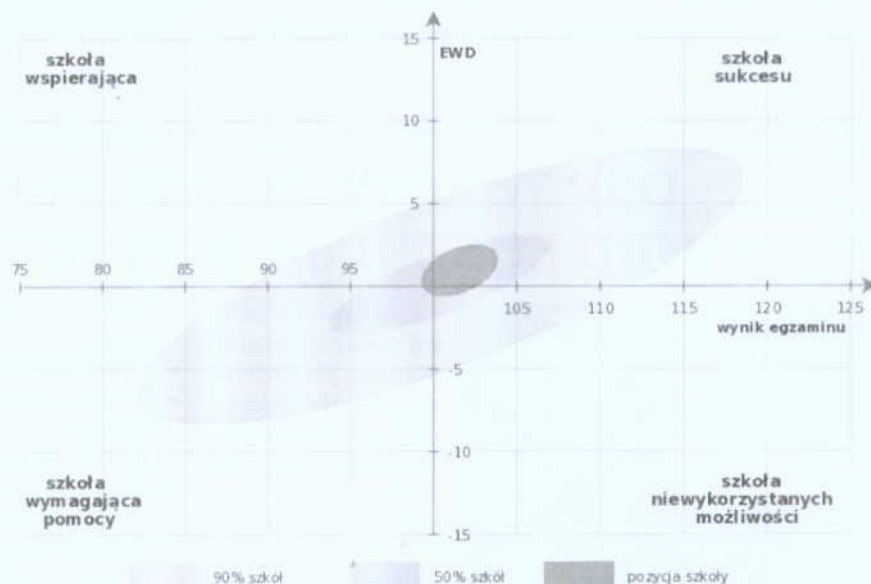
Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 149.
95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.



Część matematyczno-przyrodnicza

Pozycja szkoły ze względu na trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej. Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat **2006-2008**.

Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 149.
95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.

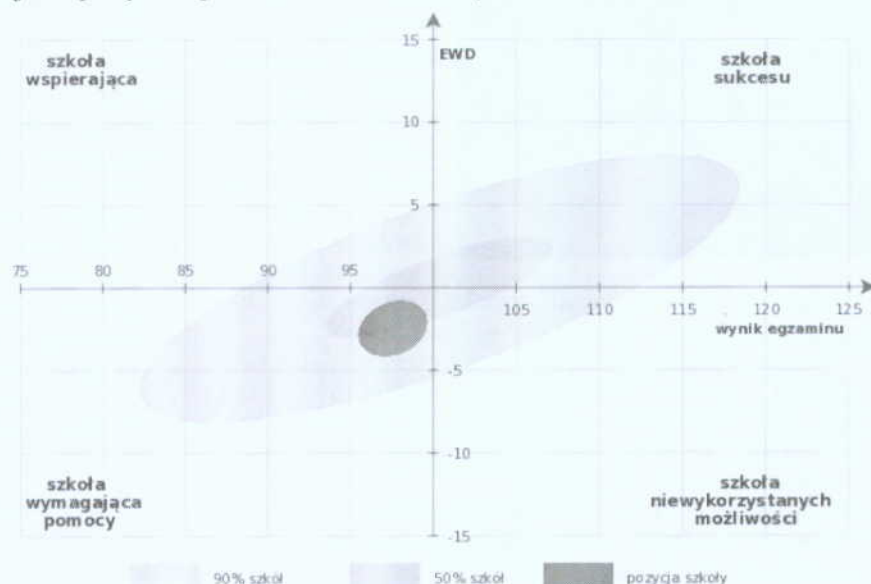


Gimnazjum przy Zespole Szkół w Lubczy

Część humanistyczna

Pozycja szkoły ze względu na trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej. Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat **2006-2008**.

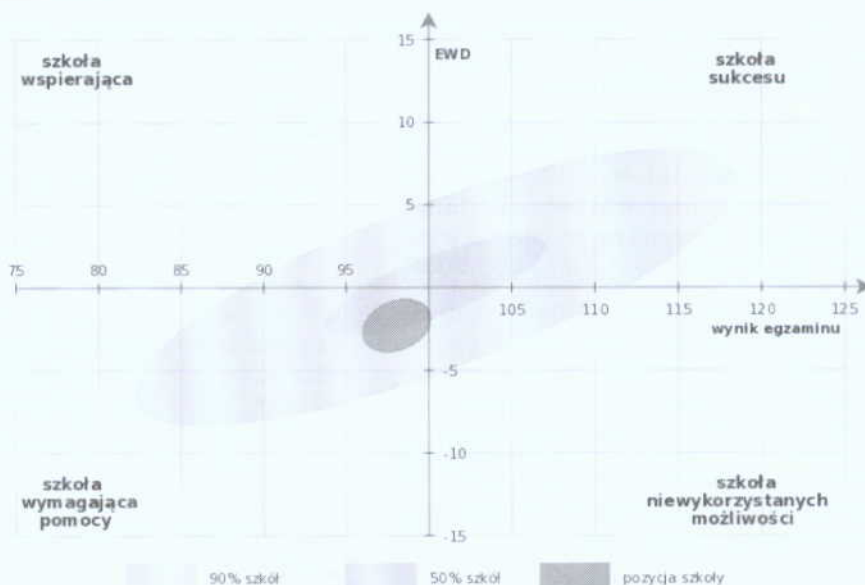
Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 148.
95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.



Część matematyczno-przyrodnicza

Pozycja szkoły ze względu na trzy-letnie wskaźniki wyniku końcowego i edukacyjnej wartości dodanej. Wskaźniki obliczone na podstawie wyników egzaminacyjnych z lat 2006-2008.

Liczba wyników egzaminacyjnych uwzględniona w analizie: 148. 95% powierzchnia ufności dla łącznego oszacowania wskaźników.



Prezentowane wyniki powinni wykorzystać zarówno dyrektorzy i nauczyciele naszych szkół, by w następnych latach osiągnięcia uczniów w zakresie sprawdzanych wiadomości i umiejętności były jak najwyższe.

*Inspektor ds. oświaty
Mariola Zoń*

OSP W KOWALOWEJ OBCHODZIŁA JUBILEUSZ 100-LECIA DZIAŁALNOŚCI



Mimo chłodu i deszczu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalowej - dnia 21 czerwca 2009 r. zebrały się poczty sztandarowe oraz delegacje OSP z terenu gminy Ryglic, a także z Tuchów. Prowadzeni przez orkiestrę dętą OSP z Szerzyna wszyscy przemaszzerowali do kościoła parafialnego. Mszę św. w intencji strażaków koncelebrował ks. Józef Nalepa

- proboszcz tutejszej parafii oraz ks. Łukasz Kita - kapelan i wieloletni członek OSP w Kowalowej.

Na placu przed remizą odbyła się część oficjalna uroczystości obchodów 100-lecia, prowadzona przez Pana Zbigniewa Cieślakowskiego, którą obok miejscowego społeczeństwa oraz mieszkańców sąsiednich miejscowości - swoją obecnością zaszczylicili:

- Wiceprezes Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej - druh Jan Kulinowski

- Starosta Powiatu Tarnowskiego - Pan Mieczysław Kras
- Burmistrz Ryglic - Pan Bernard Karasiewicz
- Prezes Małopolskiej Izby Rolniczej - Pan Paweł Augustyn
- Ks. Proboszcz - Józef Nalepa
- Ks. Łukasz Kita
- Prezesi, naczelnicy oraz druhny i druhowie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych: z Jonin, Ryglic, Zalasowej, Woli Lubeckiej, Lubczy i Kowalowej.

Po przedstawieniu krótkiego rysu historycznego jednostki OSP nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Zarząd wraz z członkami OSP z Kowalowej, która jest holdem dla wszystkich, którzy swoją ofiarną działalnością przyczynili się do ochrony przeciwpożarowej dla dobra społeczeństwa na przestrzeni 100 lat.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie pamiątkowych statuetek - ufundowanych przez Zarząd OSP z Kowalowej - Honorowym Członkom Ochotniczej Straży Pożarnej:

- Dh Aleksandrowi Pędrakowi
- Dh Stanisławowi Wójcikowi
- Dh Józefowi Sikorskiemu
- Dh Stanisławowi Mosoniowi
- Dh Zygfrydowi Siwkowi
- Dh Marianowi Siwkowi

Brazowym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczono dh Wojciecha Chwałę z jednostki OSP w Lubczy.

Odnakę Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej otrzymały wyróżniające się drużyny:

- Ewa Mosoń
- Monika Przybyła
- Sylwia Szmigiel
- Elżbieta Kisiel
- Martyna Sikorska
- Anna Kurek
- Justyna Kopacz
- Ewelina Wójcik
- Magdalena Siwek
- Marcelina Janiga

W dowód szczególnego uznania przez władze województwa, powiatu i gminy jednostka OSP w Kowalowej otrzymała z rąk Starosty Tarnowskiego pana Mieczysława Krasa - kordzik strażacki, a od Prezesa Małopolskiej Izby Rolniczej pana Pawła Augustyna - szable.



fot. D. Skruch

Oficjalną część zakończyła defilada prowadzona przez Dowódcę Uroczystości, a zarazem Gminnego Komendanta OSP - Aspiranta Sztabowego dh Jerzego Zacha.

Po rozformowaniu pododdziałów nastąpiła część artystyczna, którą rozpoczęła Orkiestra Dęta OSP z Szerzyn pod przewodnictwem kapelmistrza dh Ireneusza Fatygi.

W dalszej części wystąpili:

- uczniowie Szkoły Podstawowej z Kowalowej w przedstawieniu „Jak Wojtek został strażakiem”,
- drużyny OSP z Kowalowej – w kabarecie: „Festiwal Piosenki Strażackiej”,
- dzieci i młodzież z naszej gminy w „Koncercie Piosenek”,

➤ zespół ludowy „W Kuźni u Kowala”.

Impreza zakończyła się zabawą taneczną.

Zarząd OSP z Kowalowej składa gorące podziękowania wszystkim, którzy swoją obecnością uświetnili Jubileusz; za życzenia, wyróżnienia i pamiątki, które zajmą honorowe miejsce w strażnicy.

Szczególne podziękowania kierujemy również pod adresem Tych, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia tej szczególnej uroczystości.

Naczelnik OSP z Kowalowej

JUBILEUSZ 110-LECIA ISTNIENIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W RYGLICACH



Zapewne każdy z nas zauważył pęd dzisiejszego świata. Coraz częściej narzekamy na szybko uciekający czas, którego wciąż mało. Ta sytuacja dotyczy również i Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryglicach. Dopiero co nasza jednostka obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia a

już za nami zorganizowany 19 lipca jubileusz 110-lecia połączony z przekazaniem nowego sztandaru. Z tej też okazji mieliśmy sporo pracy i zadań, które można wykonać tylko poprzez zaangażowanie sporej grupy osób.

Przygotowania rozpoczęły się na długo przed planowaną datą. Najpierw nasza jednostka postarała się o nowy sztandar, gdyż ten który posiadaliśmy był

z „poprzedniej epoki”. Znajdował się na nim orzeł bez korony oraz napis „W SŁUŻBIE OJCZYŹNIE LUDOWEJ”. Wykonanie takiego sztandaru było konieczne abyśmy mogli godnie prezentować się we wszystkich uroczystościach, w których bierzemy udział. Następnie rozpoczęto przygotowania do obchodów jubileuszu. Ze względu na prowadzone prace remontowe w budynku remizy wszystkie uroczystości zostały zaplanowane na ryglickim rynku. W niedzielne przedpołudnie wszyscy zaangażowani w przygotowania z niecierpliwością i nadzieją, że się wypogodzi spoglądali w niebo. Gdy o godz. 13.30 wszyscy zbierali się do kościoła jeszcze padał deszcz. O godz. 14.00 w kościele parafialnym odbyła się uroczysta msza św. której przewodniczył ks. dziekan Franciszek Kuczek a towarzyszył mu ks. Łukasz Kita z Kowalowej. Uczestniczyły w niej: Orkiestra dęta z Siemichowa, poczty sztandarowe jednostek naszej gminy oraz jednostek zaproszonych (Chojnik, Szywno, Ciężkowice, Tuchów), zaproszeni goście oraz społeczeństwo Ryglie. Wśród zaproszonych gości byli: Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP a zarazem poseł na Sejm Wiesław

Woda, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepiela, Starosta Powiatu Tarnowskiego Mieczysław Kras, Posłanka Urszula Augustyn, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzej Sztorc, Zastępca Komendanta Miejskiego st. kpt. Krzysztof Kurcz, Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP Jan Kulinowski, Burmistrz Ryglie Bernard Karasiewicz, Rada Miejska z Przewodniczącym Stanisławem Pikus na czele, dyrektorzy placówek oświatowych, Dyrektor Ośrodka Kultury Teresa Lisak, Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej Władysław Kita oraz Dyrektor Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Krakowie Oddział w Ryglicach Anna Gieracka. Wszyscy uczestnicy modlili się w intencji naszej jednostki. Po mszy św. wszyscy przeszli na rynek, gdzie nastąpiła oficjalna część uroczystości. Dowódcą uroczystości był młodszy kapitan Zenon Mikrut. Tą część rozpoczęto od przeglądu pododdziałów a następnie podniesienia flagi państwowej na maszt przy dźwiękach hymnu państwowego. Następnie prezes OSP Ryglie Wiesław Siedlik po przywitaniu wszystkich zebranych, w szczególności zaproszonych gości przedstawił historię naszej jednostki.

Z ważniejszych dat należy wymienić:

- rok 1899 – zapisanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryglicach do Związku Okręgowego w Galicji
- rok 1905 – ufundowanie przez społeczeństwo sztandaru (skradzionego w 1914 roku)
- rok 1959 – pierwszy samochód w jednostce
- rok 1968 – wymiana samochodu pożarniczego marki Dodge na Stara 25
- rok 1969 – oddanie do użytku nowej remizy
- rok 1979 – zakup drugiego samochodu tym razem marki Żuk
- rok 1980 – pożar remizy
- rok 1989 – ufundowanie przez społeczeństwo nowego sztandaru
- rok 1992 – wymiana wysłużonego samochodu Star 25 na Star 266
- rok 1998 – zapisanie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego
- rok 2000 – wymiana samochodu Żuk na samochód Lublin

Nie sposób również pominąć w tym miejscu takie nazwiska jak: Franciszek Klimek (pierwszy prezes), Jan Owca (pierwszy naczelnik), Ks. Jakub Wyrwa, Jan Wirtel, Marian Jękot (to m.in. dzięki nim nasza jednostka przetrwała lata okupacji), Alfred Ryznar, Eugeniusz Jękot (odpowiedzialni za rozwój jednostki w latach powojennych), Stanisław Pawlik (opoka jednostki w latach 80-tych), Andrzej Jezior oraz Wiesław Siedlik (ostatni prezesi, kiedy to jednostka dynamicznie się rozwija). Wszystkich osób, które były zaangażowane w działalność Ochotniczej Straży Pożarnej przez 110 lat istnienia nie sposób wymienić.

Po przemówieniu prezesa Wiesława Siedlik nastąpił moment poświęcenia nowego sztandaru, którego dokonał ks. Dziekan Franciszek Kuczek. Następnie Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP Jan Kulinowski odczytał akt nadania sztandaru poczym przekazał nowy sztandar na ręce prezesa Wiesława Siedlik, który



fot. T. Kisiel

to przekazał go pocztowi sztandarowemu. Po prezentacji sztandaru nastąpiło odznaczenie zasłużonych strażaków naszej jednostki.

Na zakończenie głos zabrali zaproszeni goście. W ich przemówieniach dominowały gratulacje, wyrazy uznania dla pracy naszej jednostki, podziękowania za lata bezinteresownej służby oraz życzenia sukcesów i satysfakcji z pełnienia społecznej funkcji.

Dla upamiętnienia tych uroczystości zaproszeni goście, sponsorzy oraz druhowie naszej jednostki wbiłali pamiątkowe gwoździe w specjalnie przygotowaną tablicę.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, podczas której można było posłuchać muzyki w wykonaniu orkiestry dętej z Siemiechowa, zespołu Mango Collective a na zakończenie gwiazdy wieczoru zespołu Neo Dance. W międzyczasie dzieci ze szkoły podstawowej w Ryglicach przedstawiły program artystyczny o profilaktyce antyalkoholowej, a zespoły taneczne z OK. Ryglie i Filii w Zalasowej wprowadziły nas w taneczny nastrój. Podczas tej części uroczystości wszyscy zebrani mogli skorzystać z obficie zaopatrzonego bufetu. Do dyspozycji było m.in. stoisko ze swojskim jadłem oraz grill. Dla najmłodszych atrakcją było miasteczko zabaw oraz zorganizowana loteria fantowa. Wśród nagród głównych loterii można było wylosować aparat fotograficzny, robot kuchenny, odtwarzacz dvd, radioodtwarzacz lub basen. Na zakończenie wszyscy mogli potańczyć przy dźwiękach orkiestry.

Najważniejsze, że tyle wysiłku i przygotowań nie poszło na marne, tylko sprawiło, iż społeczeństwo nie tylko Ryglie ale i okolic oraz wakacyjni goście mogli się wspólnie spotkać i pobawić. Dla nas największą satysfakcję sprawiały uśmiechy zadowolonych uczestników festynu oraz słowa podziękowania za zorganizowanie takiej imprezy.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób pomogli przy organizacji festynu jak i przyczynili się do ufundowania nowego sztandaru składamy serdeczne podziękowania.

Andrzej Pikusa

Kiedy będzie w Polsce dobrze?



Każdy człowiek pragnie doznawać przyjemności i unikać cierpienia. Niekiedy jest to niemożliwe, albowiem świat jest tak skonstruowany, że droga do szczęścia wiedzie przez trud i cierpienie. I tym lepiej dla

człowieka im szybciej to zrozumie. W przeciwnym razie szczęście będzie dla niego jak horyzont, który stale się oddala, gdy człowiek do niego zmierza. Szczęśliwość i dobrobyt osiąga się w środowisku ludzkim i za pośrednictwem innych ludzi, a więc przez czynne uczestnictwo w intersubiektywnych strukturach. By czynić dobro potrzebna jest dobra wola i odpowiedzialność. Nie zawsze jednak i to wystarcza, albowiem bardzo często nie wystarcza sama chęć czynienia dobra, ale potrzebna jest też do tego odpowiednia wiedza. Podobnie jest z nadmiarem odpowiedzialności. Skutkuje to bardzo często przejawami fanatyzmu religijnego i politycznego, a także nadmiernym wtrącaniem się w sprawy innych ludzi.

Stosunki ekonomiczne w Polsce nie są zdrowe. Obserwuje się stale rozwieranie nożyc między bogatymi i biednymi, których nie ubywa. Wynagrodzenia za pracę, w większości przypadków, są nieadekwatne do nakładu pracy - dla niektórych nieprzystojnie wysokie, a dla niektórych żałośnie niskie. Taki stan rzeczy musi rodzić frustrację spauperyzowanej części społeczeństwa. I to nie tylko z tego powodu, że mają kłopoty z zaspokojeniem elementarnych potrzeb, ale głównie z poczucia głębokiej niesprawiedliwości w podziale wypracowanych dóbr. I nie dość tego, że większość ma żałośnie niskie płace to, jeszcze na to nakłada się lęk o utratę pracy, bo dostępność do niej jest ograniczona. Taka sytuacja powoduje to, że w środowiskach pracy, jeden w drugim widzi konkurenta, a to z kolei rodzi nieufność i zanik więzi międzyludzkich. W konsekwencji prowadzonej polityki społecznej i ekonomicznej wytworzyła się sytuacja, że wśród wielu kłamstw, którymi karmiony jest naród, największym jest /zdaniem GW/ - „że jesteśmy”, „że istnieje coś, co nazywa się my”.

W istniejącej rzeczywistości społecznej mamy liczne niedobory: niedobór prawdy, sprawiedliwości, bezpieczeństwa, miejsc pracy, pieniędzy, motywacji i sensu, woli by kierować własnym życiem, niedobór usług medycznych i wiedzy o państwie itd. Z drugiej strony mamy nadmiary, a to: władzy tworzącej nie tylko przymus zewnętrzny, ale sięgającej aż po możliwość zaprogramowania życia wewnętrznego, tak by całe grupy społeczne uznawały za dobre to, co ktoś chce, by uznawały czyjąś prawdę.

Indoktrynacji, podającej wiedzę usprawiedliwiającą istniejący stan rzeczy zamiast wskazań jak go naprawiać.

Złych przepisów prawa i urzędników utrudniających życie i rozwój gospodarczy. Zabójstw i samobójstw - prawie dwukrotnie więcej niż przed 20 laty.

Człowiek by się dobrze czuł musi wiedzieć w swym życiu sens. Czyli mieć świadomość, że jego życie służy dobremu celowi. Jakże musi być bolesne dla bardzo wielu ludzi, uświadomienie sobie, że ich życie służy

dostarczaniu dóbr dla opływających w luksusie, dostojników państwowych i kościelnych, oligarchów finansowych i gangsterów.

Podobnie jak zło, nadzieja rodzi się w przestrzeni międzyludzkiej - na styku człowieka z człowiekiem, w odpowiedzi na pytanie: czy ja mogę na Ciebie liczyć? W polskiej rzeczywistości te odpowiedzi są w dużej mierze negatywne. Rwą się więzi międzyludzkie, narasta nieufność i poczucie zagrożenia od drugiego człowieka - w pracy, na ulicy, a nawet w rodzinie. A to ma poważne dalsze konsekwencje moralne. Osobowości będą wpływać coraz bardziej hamująco na rozwój społeczny. Naprawy życia społecznego powinny się zaczynać od tego, by zreformować ludzki rozum tak, by zabezpieczył wspólnotę przed uleganiem iluzjom. W Polsce, póki co, robi się wiele w przeciwnym kierunku.

Życie społeczne jest jakby produktem ubocznym indywidualnych dążeń ludzi. Aby następował pomyślny rozwój zbiorowości, trzeba tak stymulować indywidualne dążenia, by miały także prospołeczny charakter. By ludzie chcieli się identyfikować z zakładem pracy, gminą i państwem. Ale by tak mogło się dzieć to te instytucje muszą dać ludziom odczuć, że są im przyjazne. Samo mówienie o przyjaznym państwie nie wytworzy społeczeństwa obywatelskiego. Dodatkowo w Polsce są jeszcze niekorzystne naleciałości historyczne.

Stosunek do Państwa kształtuje się w obywatelu, głównie przez jego doświadczenie z kulturą pracy urzędników, policjantów i innych funkcji państwowych oraz z rzetelnością sądów. Tymczasem ww. uwikłani są w gąszcz bzdurnych przepisów, które ich paraliżują i demoralizują. Polska coraz bardziej staje się państwem prawników a nie państwem prawa.

Dużo się mówi o wartościach. Podawane przez aksjologię filozoficzną to: prawda, dobroć i piękno. Wartości należą do doświadczenia człowieka, w relacjach: człowiek- drugi człowiek i wartość. Z tym też wiąże się przeżycia nadziei. Aksjologia na pierwszym miejscu stawia prawdę. Prawda jest sposobem istnienia świata - kłamstwo - zło - jest jego negacją. Kłamstwo /wg ks. prof. Tischnera/ zabija nadzieję, a zatem i kurczy przestrzeń życiową człowieka.

Tymczasem, poczynawszy od trybuny sejmowej /poprzez ambonę/ aż do brukowców, głosi się swoją prawdę, bardzo często odbiegającą od rzeczywistości. Znawcą tego tematu, ks. prof. Tischner napisał: „jest moja prawda, twoja prawda i g... prawda”. Prawda jest bardzo często zawłaszczona do panowania nad ludźmi. To skuteczny instrument totalnej władzy.

Na koniec przytoczę zasłyszaną anegdotę jak trzech prezydentów pytała Boga o przyszłość. Przywódca USA pyta, kiedy Iran będzie miał broń atomową. Za 30 lat pada odpowiedź. Oddycha z ulgą, bo to nie za jego kadencji. Putin pyta, kiedy Gruzja będzie w NATO. Za 30 lat, odpowiada stwórca.

A Polak pyta, kiedy w Polsce będzie dobrze. Nie za mojej kadencji, pada odpowiedź Wszechmogącego.

Stanisław Janus



Symbol powietrza



Wiosna bieżącego roku była bardzo sucha, przez ok. sześć tygodni nie padał deszcz. Później, od drugiej połowy maja, przez kolejne tygodnie opady były częste, gęste i uciążliwe. Symbol wody w czasie suszy i ulew nabiera szczególnego znaczenia. Kiedyś jednak przestaje lać i pogoda wraca do normy tak, jak po biblijnym potopie można stwierdzić: „powiał wiatr nad całą ziemią i wody zaczęły opadać” (Rdz).

Miał rację pierwszy naukowiec, myśliciel Tales, że woda jest podstawową siłą tworzącą świat. Anaksymenes także należał do szkoły jońskiej, którą zapoczątkował Tales. Poglądy jego jednak różniły się od myśli talesowskich. Przyjął jako zasadę powstania wszystkiego i prątworkiwo – powietrze. Uznał właśnie ten żywioł za *arché*, ponieważ powietrze łatwiej aniżeli jakakolwiek inna rzecz poddaje się przemianom. Inspiracją dla tego myśliciela była obserwacja nieba. Z nieba tzn. z powietrza pada deszcz tzn. woda, pioruny tzn. ogień i do nieba wracają znów wszelkie opary. Powietrze jest jakby niematerialne, niewidoczne, nieograniczone i nieskończone, w przeciwieństwie do każdej rzeczy z niego powstałej, której cechą jest widzialność, skończoność i ograniczenie. Powietrze jest zatem jak bóstwo, duch wszystko wypełniający. Na przemyslenia Anaksymesa swój wpływ miały tutaj wierzenia greckie, które zakładały, że natura duszy oraz powietrza jest jednakowa, tak więc jeśli pierwsza utrzymuje ciało przy życiu, to tak samo, jakby utrzymywało je powietrze.

Powietrze jest niewidzialną, ale realną mieszaniną gazów, którą codziennie oddychamy. Nie moglibyśmy bez niego istnieć. Podstawową naturą powietrza jest ulotność, ruch, lot, świeżość, inteligencja. Miejsca tego elementu to: szczyty gór, równiny omiatane wiatrem, zachmurzone niebo, wysokie wieże. Manifestacją żywiołu powietrza jest dźwięk. Muzyka dla swojego istnienia musi mieć powietrze, ponieważ jest ono konieczne dla działania ucha.

W biblijnym opisie już na początku przed stworzeniem świata „Duch Boży unosił się nad wodami”. Oprócz wody, czyli nieskończoności, istnieje tu rzeczywistość „wisząca”. To coś jak powietrze – niewidoczne, ale realnie istniejące. W językach biblijnych „Duch” oznacza powiew powietrza. W języku hebrajskim to „ruah”, w grece „pneuma”, po łacinie „spiritus”. Słowo „pneuma” znalazło także zastosowanie w fizyce i technice we wszystkim tym, co wiąże się z powietrzem, zaś łaciński „spiritus” zrobił karierę jako wysokoprocentowy alkohol – napój działający lepiej lub gorzej na ducha ludzkiego.

Na największym pogrzebie w historii, w obecności dwóch milionów ludzi w Watykanie i milionów przed radiem

i telewizją zerwał się gwałtowny wiatr. Prasa publikowała to samo zdjęcie trumny Papieża Polaka, na której wiatr przewraca kartki otwartej Ewangelii. „Il Messaggero” podpisuje: „Wiatr pokoju”. Wydawany przez episkopat włoski dziennik „Avvenire” w artykule zatytułowanym „Duch jak wiatr” zwrócił uwagę na symbolikę wiatru wiejącego w czasie pogrzebu. Przypomniano słowa papieskie sprzed siedmiu lat: „Ten dzisiejszy wiatr jest bardzo znaczący, bo symbolizuje on Ducha Świętego”. Z całą pewnością Jan Paweł II przyniósł Kościołowi i światu natchnienie, dynamikę, rzucił powiewem nowego wiatru. Wiatr ten rozszalał się szczególnie po modlitwie o odnowienie oblicza polskiej Ziemi (i nie tylko) na Placu Zwycięstwa w Warszawie.

Wiatr jest powietrzem. Jest on jednak związany zawsze z ruchem powietrza. Starożytni Grecy składali wiatrom hołd i ofiary. Królem wiatrów był Eol. Agamemnon z kolei chciał ofiarować życie swej córki Ifigenii, aby przywołać pomyślne wiatry. W mitologii greckiej istniał wiatr północny Boreasz, zdrowy dla Europy i Azji. Wiatr południowy, ciepły, który przynosił wilgoć, deszcz i mgłę w Grecji, wiał na początku lata i był szkodliwy dla zdrowia. Wiatr zachodni, Zefir, mąż Flory przynosił Grecji burze i deszcze. W Dodonie wiatr w liściach dębu wygłaszał wyrocznie Zeusa. W średniowiecznej „Boskiej Komedii” D. Alighieriego wiatr jest ukazany jako kara i gniew Boży: w Piekło w drugim kręgu znajdują się dusze smagane wiatrem. W „Krótkości żywota” D. Naborowskiego wiatr jest symbolem nicości. Ogólnie wiatr symbolizuje czas, ruch, prędkość, zmienność, aktywność, zamieszanie, odrodzenie, potęgę bóstwa, porywczosć, natchnienie poetyckie. Jest także pobudzeniem, dynamiką tworzącą nową rzeczywistość.

W Biblii często Duch jest porównany do wiatru. Powiew powietrza, wiatr Boży niszczy inne bóstwa: „wiatr je wszystkie rozwieje, wicher je porwie” (Iz). Po potopie Bóg sprawił, że „powiał wiatr nad całą ziemią” (Rdz). Jeremiaś w imieniu Boga przestrzega i zapowiada: „Rozproszę was jak plewy roznoszone podmuchem wiatru pustynnego”. Gdzie indziej Duch oznacza Boską siłę, potęgę stojącą w służbie Boga: „Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią”. Duch oznacza twórczą moc Boga stwarzającą i napędzającą świat: „Duch Pański wypełnia ziemię, ... ogarnia wszystko” (Mdr). Oznacza twórczą moc Boga wnikającą w człowieka w formie tchnienia: istoty mają w nozdrzach ożywiający tchnienie (por. Rdz). Wiatr to tchnienie Boga: „Od czterech wiatrów przyjdź duchu i tchnij na tych pobitych, a niech ożyją” (Ez).

Jońskim myślicielem był także Heraklit z Efezu. Był jednym z największych uczonych w dziejach. Jego koncepcja świata była pełna dynamiki, płynności, niejasności podobnie jak przemienność jest ogień. Wszystko nieustannie zmienia się, nic dwa razy nie powtarza się. Ogień niszczy, ale także przynosi dobrodziejstwa. Dynamiczna natura ognia oraz jego przeciwne działania pozwoliły Heraklitowi uznać go za symbol i *arché* rzeczywistości. Doszedł także do wniosku, że wszystkim kieruje wewnętrzna rozumna stała zasada – *Logos* (gr. słowo, myśl). Chrześcijaństwo Logosem nazywa Chrystusa – na początku (*arché*) było Słowo (*Logos*) (J).

Z plazmatycznym stanem materii – ogniem wiąże się powietrze i wiatr, które towarzyszą jego płomieniom. Ogień w życiu codziennym pełni różne funkcje: ogrzewa, jest obecny przy śpiewach, tańcach i zabawach, odstrasza dzikie zwierzęta, służy do przyrządzania potraw, spala to, co niepotrzebne, nieraz leczy, a nieokielznany – niszczy i obraca w popiół. Jest symbolem nowego, oczyszczonego życia, wol-

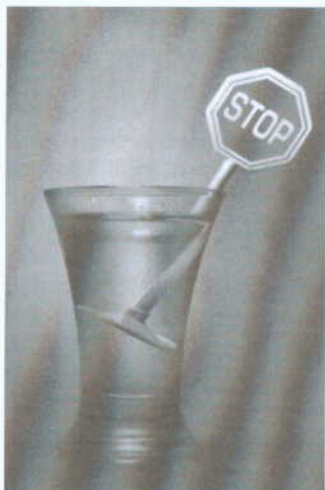
ności. Chrześcijaństwo przyjęło ogień jako znak Chrystusa – Światłości rozpraszającej mrok. Tam gdzie jest światło, tam znika paraliżujący człowieka lęk. Blask światła wzbudza radość, wskazuje kierunek, sprawia, że widać właściwą drogę. Czyścić, w którego istnienie wierzą katolicy, jest spaleniem w płomieniach tego, co niegodne, co nie pozwoliłoby na spotkanie z Bogiem. Chrystus przyszedł na świat, aby rzucić ogień – nie taki do podstawowych potrzeb jak mityczny ogień Prometeusza, ale oczyszczający i przemieniający człowieka i jego świat. Wiatr i ogień towarzyszył Zesłaniu Ducha Świętego. W tych symbolach przedstawia Ducha nauka chrześcijańska. Jest On łącznikiem między Bogiem a człowiekiem, daje dar prorocstwa, namaszcza (gr. *Christos* – namaszczony), przez Niego następuje odpuszczenie grzechów i chrzest, rodzi się wiara, „nowy człowiek” i „nowe stworzenie”. Duch daje święte natchnienie w powstaniu Biblii i głoszeniu Ewangelii, udziela siedmiu specjalnych darów (np. mądrość) a także charyzmaty (np. moc uzdrowień), owoce (np. pokój), posługi (np. kapłaństwo). Współczesnym znakiem czasu związanym z działaniem Ducha jest powstanie Ruchu Odnowy w Duchu Świętym i innych organizacji. Duże znaczenie odgrywają

zwłaszcza na zachodzie zbory zielonoświątkowe. Powietrze a także wiatr i ogień symbolizują oprócz Ducha niematerialną rzeczywistość: duchy, duszę, anioły, demony.

W dziejach pojawiają się susze i powodzie, kataklizmy, klęski żywiołowe. Przychodzi także czas unormowania i spokoju. Po tegorocznej wiosennej suszy i ulewach „powiał wiatr nad całą ziemią i wody zaczęły opadać”. Powiał wiatr zielonoświątkowy. To od człowieka w dużej mierze zależy, jak ustawi swoje życie. Czy wyreguluje odpowiednio i zabezpieczy się przed rwącymi potokami. Takich niebezpieczeństw w życiu jest wiele. Człowiek też może się poddać działaniu wiatru przemieniającego świat. Wiatr takich przemian już wieje – „Wind of Change” o którym śpiewał Scorpions: „Przyszłość wisi w powietrzu niesiona wiatrem zmian, magia chwili, noc chwały. Gdzie dzieci przyszłości odpływają we śnie niesione wiatrem zmian”. Wiatr ten daje rozwiązanie wielu trudnych problemów i odpowiedzi na zawile pytania jak wyśpiewał o tym znany pieśniarz Bob Dylan w „Blowin’ In The Wind”.

J. Siemek

TRZEŹWOŚĆ PO POLSKU



(...) Siadamy. Chwali trzeźwość pan Jędrzej, my za nim,
Bogdaj to wstrzemięźliwość, pijatykę ganim,
A tymczasem butelka nietykana stoi.
Pan Wojciech, co się bardzo niestrawności boi,
Po szynce, cośmy jedli trochę wina radzi:
Kieliszek jeden, drugi zdrowiu nie zawadzi....
Idą zatem dyskursa tonem statystycznym
O miłości Ojczyzny, o dobru publicznym,
O wspaniałych projektach, męznym animuszu,
Kopiem góry dla srebra i złota w Olkuszu,
Odbieramy Inflanty i państwa maltańskie,
Liczymy owe sumy neapolitańskie,
Reformujemy państwo, wojny nowe zwodzimy,
Tych bijem wstępny bojem, z tamtymi się godzim -
A butelka nieznacznie jakoś się wysusza.
Przyszła druga, a gdy nas żarliwość porusza,
Pełni pociech, że wszyscy przeciwnicy legli,
Trzeciej, czwartej i piątej aniśmy postrzegli
Poszła i siódma, za nimi dziesiąta(...)

(fr. satyry „Pijaństwo” Ignacy Krasicki)

Tradycyjnie już każdego roku miesiąc sierpień jest ogłaszany przez Kościół w Polsce miesiącem trzeźwości, by nie zatracić wyjątkowości tego miesiąca. Sierpień jest bowiem miesiącem doniośnych rocznic narodowych i wielkich uroczystości Maryjnych. Po raz pierwszy został ogłoszony miesiącem trzeźwości w 1984 roku.

Jak Jednak jest powszechnie wiadomo, w społeczeństwie życie biegnie własnym torem, zakazany owoc zawsze smakuje najlepiej. Weselne toasty, bez których niejedna rodzina nie wyobraża sobie wydania za mąż córki bądź ożenienia syna, w sierpniu wznoszone są równie ochoczo jak i w innych miesiącach.

Wg statystyk Głównej Komendy Policji dotyczących wypadków drogowych spowodowanych przez pijanych kierowców sierpień jest drugim po lipcu miesiącem, gdzie liczba ich jest największa. Sytuacja wygląda podobnie jeżeli chodzi o nietrzeźwych pieszych.

Szczególnie niepokoją coraz częstsze przypadki spożywania napojów alkoholowych przez nieletnich. Po kieliszek i inne środki odurzające sięgają coraz młodszy. Czym się kie-

rują trudno powiedzieć, niejednokrotnie są to osoby, które dorastały w środowiskach, gdzie alkohol był na co dzień. Są też tacy, którzy pochodzą z tzw. dobrych, porządných rodzin i nic nie wskazuje na patologię. Często szukają nowych doznań, mocnych wrażeń.

Brak wyraźnych wzorców postępowania i ideałów powoduje wewnętrzne rozchwianie w duszy dorastającego człowieka.

We współczesnym świecie człowiek narażony jest na wiele różnych niebezpieczeństw. Mówi się dzisiaj o degradacji naturalnego środowiska człowieka, o chorobach takich jak zawały serca spowodowane szaleńczym trybem życia, AIDS, narkomania czy ostatnio terroryzm. Boimy się zagrożeń, które przychodzą z zewnątrz, ale także naszego ludzkiego intelektu. Ciągły strach, niepewność jutra i ciągła pogoń za „czymś nieokreślonym” powoduje, że wielu z nas sięga po środki, które pomagają zapomnieć o tym co nas czeka, a z czym sami nie jesteśmy w stanie sobie poradzić.

Żyjąc w takich warunkach wielu szuka środowisk lub środków, które pomogą się wyrwać z tego obłądnego, zakłę-

tego koła. Takie środowiska tworzą sekty, które przez odpowiednie techniki doprowadzają swoją ofiarę do całkowitego uzależnienia się od siebie. Innym nie mniej groźnym zagrożeniem jest sięganie po alkohol, narkotyki czy papierosy. Złe pojęta miłość, brak miłości w rodzinie, rozczulanie się w pornografii lub jej oglądanie prowadzi do uzależnienia się od seksu. Współczesny człowiek charakteryzuje się również szukaniem wrażeń w różnego rodzaju życia, które wymagają ryzyka. Stąd powstają uzależnienia od hazardu.

Sierpień oficjalnie obwołany miesiącem trzeźwości, nieoficjalnie obfituje w okazje skłaniające do sięgnięcia po kieliszek. Zakaz picia na niektórych działa jak czerwona płachta na byka, zwłaszcza, że każda okazja do picia jest dobra.

Od kiedy zaczyna się uzależnienie? Gdzie jest jaka granica między nadmiernym piciem, a piciem nałogowym? Przejście od stanu, w którym piwo, wino czy wódka są atrakcyjnym uzupełnieniem uroczystości rodzinnych lub spotkania towarzyskiego albo miłym zakończeniem trudnego dnia, do sytuacji, kiedy człowiek pije, choć niszczy to jego i innych, następuje niepostrzeżenie. Otóż możemy mówić o uzależnieniu od alkoholu wówczas, kiedy zaczyna on panować nad życiem człowieka, kiedy zaczyna być ważniejszy niż cokolwiek innego. Kiedy w jego wyborach życiowych - między alkoholem, a pracą, alkoholem, a uczuciem, alkoholem, a dobrem rodziny wygrywa alkohol. Na tym właśnie polega uzależnienie, że nie da się „wyhamować”, skoro sięgnie się po alkohol. Niewinny początek - jedno piwo po pracy, kieliszek szampana na Sylwestra, lampka wina w kawiarni - stanowi pierwszy krok na równi pochyłej. Potem już nie wiadomo gdzie zaczyna się wielkie picie, kiedy wszystkie dobre postanowienia idą w kąt i człowiek robi rzeczy, których nigdy nie

zrobiłby na trzeźwo. Bliskim alkoholika wcale nie jest łatwo przyznać się do tego, że w rodzinie mają kogoś, kto stale pije i stwarza kłopoty. Przede wszystkim wstydzą się, obawiają reakcji otoczenia, a może też czują się współwinni. Wiele złego musi się stać zanim ktoś z rodziny alkoholika zacznie szukać pomocy. Powszechna opinia jest taka, że dopóki człowiek jeszcze nie przepił rodzinnego dobytku, nie maltretuje domowników, nie został wyrzucony z pracy, nie wala się po rynsztoku to mieści się w polskiej normie picia.

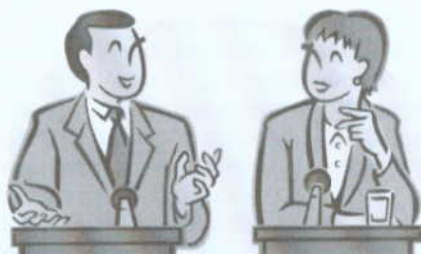
Sierpień to czas, w którym zwracamy większą uwagę na problem nadużywania alkoholu, nazywamy go miesiącem trzeźwości, Kościół zachęca, by całkowicie powstrzymać się od alkoholu i zachować całkowitą abstynencję. Ważne jest, by w ten sposób przełamywać zakorzenione w naszym społeczeństwie schematy i zwyczaje. Alkohol przez wielu postrzegany jest jako niezbędny element każdego święta uroczystości, czy spotkania towarzyskiego. Miesiąc trzeźwości ma pokazać, że można spotykać się bez alkoholu, dobrze się czuć i podejmować różne tematy bez używek.

Ma to duże znaczenie w przypadku osób uzależnionych, które już nie potrafią kontrolować spożywania alkoholu. W ich przypadku jedynym sposobem na normalne życie jest abstynencja. Łatwiej ją zachować jeżeli nie są jedynymi niepijącymi osobami w towarzystwie. Ważne jest kształtowanie w społeczeństwie świadomości, że nie zawsze pijemy i nie wszyscy muszą pić.

„Gdzie idziesz? - Napiję się wódki” kończy satyrę Krasiński. Ten zwrot mimo upływu lat jest nadal aktualny. Zmagania z pijaństwem przypominają walkę z wiatrakami - nikt nie jest w stanie wygrać z mentalnością polskiego społeczeństwa.

Jadwiga Skowron

„Polska staje się krajem Protestantów”



Takim tytułem obdarzył swój artykuł, w poczytnym tygodniku, znany socjolog z UW. Na pierwszy rzut oka ta informacja wydawała mi się być optymistyczną, jako że Luteran-

nie słyną z pracowitości, gospodarności i wzajemnej życzliwości. Ale czytając dalej wywody tego uczonego, wargami opadła, ponieważ opisywał on przywary polskiego społeczeństwa. Podawał liczne przykłady na to, że niemal każdy zmysł poprawy istniejącego stanu rzeczy /choćby krytykowanego/ jest natychmiast oprotestowywany, także przez tych, co istniejący stan rzeczy uznają za bardzo zły. Mamy, więc do czynienia z rozmnażającym się egoizmem, niechęcią do jakichkolwiek poświęceń na rzecz dobra wspólnego i zazdrością o sukces drugiego człowieka. Takie rozszerzające się społeczne postawy są podwójnie szkodliwe, bo hamują rozwój społeczny i degradują osobowość ludzką, bowiem zasklepienie się w egoizmie spycha człowieka do własnej kryjówki, a przecież człowiek, aby był człowiekiem musi funkcjonować w społeczeństwie ludzkim. Dalej, ludzkość, aby przetrwać musi się rozwijać, a sprzeczności społecznych jednostek często ten rozwój, nawet najistotniejszych aspektach hamują. Jest zdumiewające, że ludzie z ogromną namiętnością, wręcz uniemożliwiają

rozwój tak ważnej dla nich, infrastruktury technicznej, drogowej i łączności, że to jest dla wszystkich szkodliwe dowodzi nie tylko liczba zabitych na polskich zatłoczonych drogach, ale i to, że tak pożądanymi inwestorzy zagraniczni szerokim łukiem omijają Polskę ze względu na jej fatalne drogi, złą łączność i kłótnie związki zawodowe.

Powszechnie narzeka się na rozlewające się fale zła. Ks. prof. Tischner nauczał, że zło nie jest bytem, lecz zjawiskiem, które się rodzi na styku człowieka z człowiekiem. A przecież jak pouczają filozofowie, od Arystotelesa, przez Kanta, aż do Tischnera, rozum ludzki powinien nakazywać człowiekowi czynienie dobra, bo to jest w jego interesie. Logiczny wniosek, z tego jest taki, że kto nie jest życzliwy wobec drugiego człowieka jest głupcem.

Wiele mamy codziennych uciążliwości z powodu tego, że /jak to określił Hegel / „homo domini lapus es”, zamiast być człowiekiem człowiekiem.

Zjawisko jest na tyle wyraźne i niebezpieczne, że niepokoi hierarchię kościelną, czemu dali wyraz, w czwartkowych uroczystościach, metropolici z Warszawy, Krakowa i Przemyśla. Mnie zaś niepokoi także to, że mówi się dużo o fenomenologii, a prawie wcale nie mówi się o etiologii tego zjawiska, a przecież żeby leczyć chorobę to, trzeba ustalić jej przyczyny. Sprawa z tym może być kłopotliwa, bo, aby mówić o przyczynach trzeba by naruszyć obowiązującą polityczną poprawność.

Nadzieja na poprawę jest w tym, że wg fenomenologii człowiek nigdy nie jest bytem skończonym, lecz nieustannie „się staje”, czyli się zmienia i że może wreszcie Polacy przyjdą po rozum do głowy.

Stanisław Janus

Kontrabas



Dopełnienie brzmienia w muzyce ludowej daje często instrument basowy. Górale basują wiolonczelą bądź instrumentem własnej produkcji, którym jest przepasany basista. W innych regionach Polski często stosuje się większy od wiolonczeli i niżej brzmiący kontrabas. Instrument ten, podobnie jak skrzypce, altówka i wiolonczela, należy do grupy instrumentów strunowych, smyczkowych. Stanowi on jednak odrębną rodzinę.

Instrumenty smyczkowe swoje początki mają w XV-wiecznych wiolach. Było ich wówczas kilkanaście rodzin. Do dziś przetrwało dwie z nich: wiola ramieniowa (wspomniane wyżej instrumenty skrzypcowe) i wiola da gamba, której jedynym przedstawicielem jest właśnie kontrabas. Jest on podobny do rodziny instrumentów skrzypcowych, jednak do niej nie należy. W przeciwieństwie do nich, nie ma źródeł w żadnym z dawnych instrumentów.

Kontrabas ma do dwóch metrów wysokości i jest największym przedstawicielem grupy instrumentów smyczkowych – z wielkością wiąże się jego niskie brzmienie. W czasie gry postawiony jest w pozycji pionowej. Kontrabas składa się z wielkiego pudła rezonansowego z dwoma otworami w kształcie stylizowanej litery f, gryfu z bezprogową podstrunną, zakończonego główką w charakterystycznym kształcie ślimaka. Struny, podparte na mostku, napinane są za pomocą klinowych naciągów. Od instrumentów skrzypcowych odróżnia go nie tylko rozmiar i pozycja w czasie gry, ale także: metalowe maszynki do naciągania strun (zamiast kołków), górna część pudła rezonansowego nachyla się skośnie ku szyjce (a nie prostopadle), spodnia część pudła jest płaska i lekko załamana w kierunku szyjki, struny strojone są kwartami (a nie kwintami).

Pierwsze znane odniesienie do instrumentu pochodzi z pism *Preatoriusa* (+1621). Píše on o instrumencie nazwanym violon da gamba sub-base. Był to monstrualny instrument o wysokości ponad 2,4 m, posiadający pięć strun. Kontrabas opisany przez niego był przedstawicielem włoskiej szkoły budowy tego instrumentu. Mniej więcej w tym samym czasie powstała niemiecka szkoła budowy kontrabasów. In-

strumenty te były nieco mniejsze i miały inną konstrukcję pudła. We włoskich basach tylna ściana pudła była wypukła, podczas gdy w niemieckich płaska.

W okresie baroku kontrabas był używany sporadycznie. Jego stosowanie utrudniały wielkie rozmiary oraz problem z uzyskaniem strun, produkowanych z preparowanych jelit. Dopiero wraz z wynalezieniem nowych, srebrnych, zwitych strun kontrabas stał się funkcjonalnym instrumentem i wszedł do składu orkiestralnego. W XVIII wieku ostatecznie przyjmuje postać używaną do dziś, tracąc jednocześnie progi na podstrunnicy. Pierwszym wirtuozem kontrabasem był D. Dragonetti (+1846). Dzięki niemu kontrabas znalazł swoje miejsce w orkiestrze. G. Bottesini (+1889) wznosił sztukę gry na kontrabasie do zenitu czyniąc z niego instrument solowy. Swą grą zainspirował Verdiego do skomponowania solowej partii na ten instrument w operze „Otello”. Stałe miejsce wśród pierwszoplanowych instrumentów w orkiestrze kontrabas zajął za sprawą R. Wagnera. W XX wieku kontrabas wszedł na stałe do instrumentarium jazzowego oraz rock-and-rollowego. Współcześnie kontrabas w muzyce rozrywkowej jest często zastępowany przez gitarę basową, a z muzyki popowej i rockowej został niemal całkowicie przez nią wyparty.

W muzyce ludowej dla kontrabasem stosuje się zawsze smyczek. Jest on grubszy i krótszy niż w innych instrumentach smyczkowych. W muzyce ludowej może być nawet jeszcze krótszy. Technika gry lewej ręki na kontrabasie jest utrudniona ze względu na długość i grubość strun. Często daną strunę naciska nie jeden, ale dwa lub trzy palce. Ruchy są technicznie ograniczone, szczególnie w muzyce ludowej, gdzie dźwięki basu występują na ogół w pierwszej, mocnej części taktu. Uzyskuje się je przez dość krótkie i zdecydowane pociągnięcia smyczka. Czasem występuje także szereg kilku dźwięków w przejściach między poszczególnymi „wierszami” utworu. Kontrabas w swej barwie brzmienia stanowi cenny wkład w ogólną barwę kapeli ludowej, podobnie jak inne instrumenty basowe dla wszelkiego rodzaju zespołów, orkiestr. W kapelach regionu ryglckiego na kontrabasie gra się w Kowalowej i Zalasowej.

Oprac. J. Siemek

Zalasowski smok w Krakowie



Smok wykonany pod czujnym okiem wychowawczyni klasy 2b Szkoły Podstawowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zalasowej p. Stefanii Kozak zdobył **I miejsce** w Konkursie na Najpiękniejszego Smoka Parady „W poszukiwaniu przodków” organizowanym

przez Teatr Groteska w ramach IX Wielkiej Parady Smoków w Krakowie.

Na ten wyjazd zaproszono również rodziców tych dzieci, które brały udział w projekcie.

6 czerwca nasze zalasowskie dzieci pokazano w Kronice krakowskiej, zaś redaktorzy radia RMF FM zastanawiali się, „gdzie jest ta Zalasowa?”, aż ktoś z słuchaczy poinformował wszystkich, że to gmina Ryglce w powiecie tarnowskim.

Gratulujemy sukcesu i nagród, które wszystkie dzieci otrzymały.

K. Olszówka-Lępa



fot. ze zb. szkoły

Wycieczka do Krynicy



21 lipca 2009 r. została zorganizowana bezpłatna wycieczka do Krynicy dla 43 uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zalasowej, którzy aktywnie uczestniczyli w ciągu roku szkolnego w akademiach, występach. Najpierw grupa pod opieką organizatorów K. Olszówki-Lępa, L. Sutkowskiego, K. Plebanek, ks. S. Olszaka wyruszyła pieszo na Parkową Górę, następnie przez 40 min. uczestnicy wycieczki zażywali czasu wolnego zjeżdżając na różnorodnych zjeżdżalniach. Po zabawach zjechało kolejką szynową na krynicki deptak, następnie po zakupieniu tradycyjnych oscypków udano się na Jaworzynę, gdzie spędzono trochę czasu. Ks. S. Olszak zorganizował nam



fot. ze zb. szkoły



pobyt w kościele św. Kingi w Starym Sączu, później udaliśmy się zwiedzić ołtarz papieski i muzeum. Na zakończenie wycieczki delektowaliśmy się

pieczoną kielbaską przygotowaną przez ks. Olszaka.

K. Olszówka-Lępa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek-najlepsza inwestycja

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ryglicach kontynuuje, rozpoczętą w styczniu bieżącego roku realizację projektu „Aktywizacja zawodowa szansą na zatrudnienie dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego”. Jest to drugi z kolei projekt realizowany przez tutaj. Ośrodek, a tym samym seria nowych działań, mających na celu podniesienie aktywności zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w gminie Ryglice.

Do projektu przystąpiło 8 osób. Wobec każdego uczestnika projektu stosowane są trzy instrumenty aktywnej integracji, które zakładają kompleksowość oddziaływań edukacyjnych, społecznych oraz zdrowotnych, mają na celu wsparcie mobilności na rynku pracy pozwalające na przezwycięzenie indywidualnych barier w poszukiwaniu pracy. Na półmetku realizacji projektu można stwierdzić, iż zrealizowano zaplanowane działania. Odbiorcy projektu mogli uczestniczyć w części projektu w zakresie aktywnego i efektywnego poszukiwania pracy. Obecnie uczestniczą w kursie zawodowym.

Innowacyjność i kompleksowość projektu to sprofilowanie projektu dla osób pozostających bez pracy oraz rolników zgodnie z ich potrzebami, predyspozycjami lokalnego rynku oraz wyposażenie uczestników projektu w umiejętność sprawnego i elastycznego poruszania się na rynku pracy. Termin zakończenia projektu 31.12.2009 roku.

Koordynator projektu



PPWOW

program integracji społecznej

„Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
stokrotki, fiołki, kaczęce i maki...”



Po raz drugi został zorganizowany konkurs na „Najpiękniejszy ogród i balkon”. Jego zeszłoroczna edycja obejmowała Ryglisz. W tym roku został poszerzony o całą Gminę.

Chcemy promować nowatorskie pomysły i rozwiązania, jakie winny się znaleźć w pięknym ogrodzie. Każdy Ogród jest wyjątkowy, posiada swój niepowtarzalny charakter. Zapraszamy do przeczytania artykułu. Chcemy w nim podzielić się informacjami o Waszych ogrodach tych dużych, małych i o balkonach. Konkurs jest prowadzony w ramach Funduszu Programu Integracji Społecznej. Liderem projektu jest Ochotnicza Straż Pożarna w Rygliszach w partnerstwie z Kołem Pań z Ryglisz. Budującym jest fakt, że do konkursu zgłoszono 62 ogrody i 4 balkony. Konkurs przebiegał w II etapach. W czasie pierwszego wyłoniono najpiękniejsze ogrody i balkony w poszczególnych Sołectwach. Te z kolei wzięły udział w II etapie, w którym wybrano mistrzów, czyli „Ogród ogrodów” w kategorii „Ogrody dużych” i „Ogrody małych” i „Najpiękniejszy balkon” w Gminie.

A tak w oczach Komisji Konkursowej ocenione zostały w I etapie ogrody i balkony i przyznane następujące lokaty:

RYGLISZ:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 10 zgłoszeń:

- I miejsce – Zuzanna i Andrzej Wiśniowscy
- II miejsce – Mariola i Bogdan Kawa
- III miejsce – Maria i Jan Patyk
- IV miejsce – Barbara i Gabriel Kotlarz
- V miejsce – Pelagia Celmer
- VI miejsce – Marzena Golec
- VII miejsce – Marzanna Kumięga
- VIII miejsce – Alina Januś
- Grażyna Wiśniowska

Najpiękniejszy Ogród Mały – 11 zgłoszeń:

- I miejsce – Szczepan Marcinek
- II miejsce – Bronisława i Wacław Moździerz
- III miejsce – Małgorzata Morąg
- Helena Siedlik
- IV miejsce – Danuta Sikorska
- V miejsce – Kinga Niemiec
- VI miejsce – Janusz Siwek
- VII miejsce – Sławomir Lachowicz
- VIII miejsce – Maria Kamień
- IX miejsce – Łucja Filar
- X miejsce – Anna Budzyńska

Najpiękniejszy Balkon – 2 zgłoszenia:

- I miejsce – Anna Kwiek
- II miejsce – Sabina Siedlik

UNISZOWA:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 2 zgłoszenia:

- I miejsce – Aldona Mazurek
- II miejsce – Maria Kamień

Najpiękniejszy Ogród Mały – 2 zgłoszenia:

- I miejsce – Andrzej Król
- II miejsce – Katarzyna Giza



KOWALOWA:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 3 zgłoszenia:

- I miejsce – Maria i Józef Kopaczowie
- II miejsce – Mariusz Kramarczyk
- III miejsce – Ryszard Kisiel

Najpiękniejszy Ogród Mały – 3 zgłoszenia:

- I miejsce – Halina Olechowska
- II miejsce – Bożena Zaworska
- III miejsce – Renata Kita

Najpiękniejszy Balkon – 1 zgłoszenie:

- I miejsce – Maria Myszkowska

LUBCZA:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 3 zgłoszenia:

- I miejsce – Wojciech Marcinek
- II miejsce – Danuta Stojak
- III miejsce – Ryszarda Chwał

Najpiękniejszy Ogród Mały – 14 zgłoszeń:

- I miejsce – Czesława Pyznarska
- II miejsce – Agata Marcinek
- Maria Niedziela
- III miejsce – Dorota Łępa
- IV miejsce – Alicja Fiolek
- V miejsce – Jan Marcinek
- VI miejsce – Maria Garmcarz
- Beata Ługowska
- VII miejsce – Maria Augustyn
- VIII miejsce – Stanisław i Helena Skrzek
- IX miejsce – Barbara Marcinek
- Marzena Sokolowska
- X miejsce – Gubernak Janusz
- Marzena Pyznarska

JONINY:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 1 zgłoszenie:

- I miejsce – Iwona Bogacz

Najpiękniejszy Ogród Mały – 1 zgłoszenie:

- I miejsce – Jolanta Zbylut

Najpiękniejszy Balkon – 1 zgłoszenie:

- I miejsce – Marzena Blicharz

ZALASOWA:

Najpiękniejszy Ogród Duży – 6 zgłoszeń:

- I miejsce – Ewa i Krzysztof Usarz
- II miejsce – Małgorzata Matug
- III miejsce – Halina i Janusz Bieliński
- IV miejsce – Maria Bęben
- V miejsce – Wanda Olszówka
- VI miejsce – Stanisława Malig

Najpiękniejszy Ogród Mały – 6 zgłoszeń:

- I miejsce – Maria Romanowska
- II miejsce – Zofia Zabawa
- III miejsce – Stanisława Ussarz
- IV miejsce – Grażyna Lesiak
- V miejsce – Bogumiła Szwałec
- VI miejsce – Anna i Marek Pawłowicz

Wyniki II etapu:

Najpiękniejszy Ogród Duży w Gminie Ryglisz:

I miejsce i tytuł „OGRÓD OGRODÓW” – Zuzanna i Andrzej Wiśniowscy

II miejsce – Ewa i Krzysztof Usarz

III miejsce – Wojciech Marcinek

IV miejsce – Aldona Mazurek

V miejsce – Maria i Józef Kopaczowie

VI miejsce – Iwona Bogacz

Najpiękniejszy Ogród Mały w Gminie Ryglisz:

I miejsce i tytuł „OGRÓD OGRODÓW” – Szczepan Marcinek

II miejsce – Czesława Pyznarska

III miejsce – Maria Romanowska

IV miejsce – Andrzej Król

V miejsce – Halina Olechowska

VI miejsce – Jolanta Zbylut

Najpiękniejszy Balkon w Gminie Ryglisz:

I miejsce – Anna Kwiek

II miejsce – Maria Myszkowska

III miejsce – Marzena Blicharz

Nagroda specjalna dla p. Ireny Wójcik za różnorodność kwiatową – warzywną na swoim balkonie.

W tym miejscu pragniemy wszystkim uczestnikom konkursu złożyć serdeczne podziękowania za udział i życzyć wytrwałości w dalszej pielęgnacji ogrodów i balkonów.

Pierwsze 3 miejsca w poszczególnych kategoriach zostaną nagrodzone nagrodami rzeczowymi. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy i płyty CD ze zdjęciami wszystkich ogrodów i balkonów biorących udział w konkursie. I... ciekawa propozycja: dla uczestników konkursu będzie zorganizowana w miesiącu wrześniu wycieczka do Bolestraszy i Krasiczyna na którą serdecznie zapraszamy.

To nieprawda, że w ogrodzie, czy na balkonie wszystko samo rośnie. Żeby było na co patrzeć, co podziwiać, trzeba się srodze namęczyć: walka z chwastami, szkodnikami, a podczas upałów podlewanie. Trzeba też mieć do kwiatów serce, a uporem i pracą można dokonać cudów. Anna Jantar tak śpiewała w piosence „NIECH ZIEMIA TONIE W KWIATACH”:

Jest tylu nas
a w naszych rękach świat
słońce niech kwitnie w dłoniach
a ziemia tonie w kwiatkach.

Jest tyle szczęścia,
jest tyle piękna w nas,
za to, co dała nam
niech ziemia tonie w kwiatkach
pięknych, dobrych,
świat niech zakwitnie słońcem,
niech ziemia tonie w kwiatkach.

Warto, jak mówią słowa piosenki odwziewać się ziemi, zasadzić dużo kwiatów, one także nam pomagają, cieszą oko, łagodzą obyczaje, zachwycają pięknem.

Mamy nadzieję, że w następnym roku grono uczestników konkursu jeszcze się powiększy. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w następnych edycjach konkursu.

Józefa Błażej - Koło Pań

„KARTKA Z KALENDARZA”

GMINNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

REGULAMIN

1. Organizatorem konkursu jest Ośrodek Kultury w Ryglicach
2. Konkurs jest skierowany do mieszkańców gminy Ryglice
3. Tematem dostarczonych prac są kapliczki znajdujące się na terenie gminy Ryglice
4. Fotografie kolorowe o formacie 20 x 30 cm (nie podpisujemy na odwrocie)
5. Prace należy dostarczyć, przesłać do dnia 30.IX. 2009r. na adres organizatora:

Ośrodek Kultury
ul. Ks. J. Wyrwy 2
33-160 Ryglice
z dopiskiem „Kartka z kalendarza”

6. Prace wysyłane pocztą należy przesłać w usztywnionej kopercie, aby nie uległy zniszczeniu. Nadesłane zdjęcia muszą posiadać adres autora, tel. kontaktowy lub e-mail:
7. Dostarczone fotografie nie będą zwracane
8. Najlepsze fotografie będą wydane, jako kartki w kalendarzu na rok 2010
9. Organizator powoła komisję konkursową, która oceni prace i przyzna nagrody.
10. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie internetowej www.ryglice.pl/ok
11. Organizator zastrzega sobie prawo ostatecznej interpretacji regulaminu.



ZAPRASZAMY
DO UDZIAŁU
W KONKURSIE



Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r. w ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133/97 poz. 883) każdy uczestnik wyraża zgodę na umieszczenie danych osobowych w bazie danych Ośrodka Kultury w Ryglicach oraz udostępnienie przez Internet i publikację o działalności kulturalnej oraz ich przetwarzaniu.

„W Paśmie Brzanki”

Czasopismo wydane dla mieszkańców: Ryglic, Uniszowej, Bistuszowej, Zalasowej, Woli Lubeckiej, Lubczy, Kowalowej, Jonin.
Wydawca: Urząd Miejski - Ośrodek Kultury w Ryglicach
Redaguje zespół oraz czytelnicy.

Adres redakcji: Ośrodek Kultury, ul. Księdza Jakuba Wyrwy 2,
33-160 Ryglice, woj. małopolskie
Tel. (014) 654-10-83, Fax (014) 654-10-83
e-mail: ok.ryglice@op.pl

Nakład 300 egz.

Skład komputerowy i druk: Mała Poligrafia Redemptorystów
w Tuchowie.

Skład zamknięto: SIERPIEŃ 2009 r.

Materiały do publikacji w kolejnych numerach są przyjmowane
do każdego

20-go dnia miesiąca poprzedzającego następne wydanie.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji, a także
opatrywanie ich własnymi

tytułami. Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów
i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Opinie wyrażone na łamach „Informatora Ryglickiego”
są poglądami autorów.

Czasopismo zrzeszone w „Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej”.

„WIDOKÓWKA Z NASZEJ GMINY”

GMINNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

REGULAMIN

1. Organizatorem konkursu jest Ośrodek Kultury w Ryglicach.
2. Konkurs jest propozycją dla mieszkańców gminy Ryglice.
3. Temat prac - architektura, przyroda.
4. Zdjęcia muszą być wykonane na terenie gminy Ryglice.
5. Każdy uczestnik dostarcza na konkurs trzy zdjęcia kolorowe, format 20 x 30 cm (nie podpisujemy prac na odwrocie).
6. Prace należy dostarczyć, przesłać do dnia 30. IX. 2009r. na adres organizatora:

Ośrodek Kultury
ul. Ks. J. Wyrwy 2
33-160 Ryglice

z dopiskiem „Widokówka z naszej gminy”



7. Prace wysyłane pocztą należy przesłać w usztywnionej kopercie, aby nie uległy zniszczeniu. Nadesłane zdjęcia muszą posiadać adres autora, tel. kontaktowy lub e-mail:
8. Dostarczone zdjęcia nie będą zwracane autorom.
9. Organizator powoła komisję konkursową, która wybierze najlepsze zdjęcia i przyzna nagrody.
10. Najlepsze zdjęcia wykorzystane będą, jako widokówki naszej gminy.
11. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie internetowej www.ryglice.pl/ok
12. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo ostatecznej interpretacji regulaminu



ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU
W KONKURSIE

Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r. w ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133/97 poz. 883) każdy uczestnik wyraża zgodę na umieszczenie danych osobowych w bazie danych Ośrodka Kultury w Ryglicach oraz udostępnienie przez Internet i publikację o działalności kulturalnej oraz ich przetwarzaniu.

PPWOW
program integracji społecznej

PUNKT KONSULTACYJNY

prowadzony przez

FRDL Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie - Ośrodek w Tarnowie

zachęca Państwa do skorzystania bezpłatnych usług informacyjnych .

Punkty Konsultacyjne od kilku już lat pełnią ważną funkcję instytucji pierwszego kontaktu dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą. **Obecnie każda osoba może korzystać z wiedzy i doświadczenia konsultantów Punktów Konsultacyjnych**, którzy zdiagnozują Państwa potrzeby w zakresie usług oraz gdzie może uzyskać wiarygodne i aktualne informacje

- na temat możliwości uzyskania wsparcia z Funduszy Europejskich na realizację projektów w latach 2007-2013,
- w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- nt. możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych, np. szkoleń,
- oraz wiele innych informacji, np. dane teleadresowe, czy pomoc w poszukiwaniu partnera biznesowego

Punkty Konsultacyjne prowadzone są przez ośrodki KSU, nad którymi merytoryczną opiekę sprawuje PARP. Te starannie wybierane i legitymizujące się wieloletnim doświadczeniem we współpracy z lokalnym środowiskiem biznesowym instytucje, poddawane są cyklicznym audytom oraz innym procedurom sprawdzającym jakość ich usług. Również kompetencje konsultantów Punktów Konsultacyjnych są regularnie weryfikowane przez PARP, w ramach tzw. testów kompetencji przeprowadzanych raz na kwartał. Dzięki temu otrzymują Państwo usługę informacyjną nie tylko bezpłatną i dostępną w skali całego kraju, ale także na wysokim poziomie merytorycznym wraz z gwarancją zachowania określonych standardów biznesowych dotyczących np. poufności pozyskanych danych o Państwa działalności.

To, z jakiego programu można dana osoba może skorzystać będzie zależeć od obecnej sytuacji tej osoby lub przedsiębiorcy – wieku, statusu, rodzaju działalności, rozmiarów inwestycji itp., jak i miejsca realizacji inwestycji. Wybranie odpowiedniego programu nie jest takie proste, dlatego konsultanci Punktu Konsultacyjnego mogą bezpłatnie dokonać analizy, z jakich dotacji i innych form pomocy może skorzystać dana osoba a także, jakie rozwiązanie jest najlepsze w danym przypadku.

Aby korzystać z ww. usług mogą Państwo

- udać się bezpośrednio do siedziby organizacji, która prowadzi Punkt Konsultacyjny
- lub też po prostu skontaktować się drogą telefoniczną lub elektroniczną i umówić się na spotkanie lub też tą drogą zadać pytanie.

Punkt Konsultacyjny
ul. Sikorskiego 5, 33-100 Tarnów
tel./fax: 014 621 22 16

Godziny otwarcia:
pn.: 9:00 – 17:00
wt.-pt.: 8:00 – 16:00

www.mistia.org.pl/pktarnow

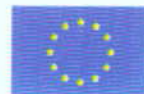
Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA INNOWACJI

PARP 

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Uroczystości 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalowej - 21.06.2009 r.



Fot. D. Skruch



Uroczystości 110 - lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryglicach - 19.07.2009 r.



Fot. T. Ksiel

